

Sygn. akt V GC 1727/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział V Gospodarczy

w składzie następującym: Przewodniczący SSR Rafał Kubicki

Protokolant stażysta Agnieszka Siecińska-Koziół

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r. na rozprawie w O.

sprawy powództwa (...) sp. z o.o. we W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w O.

o wydanie

I. nakazuje pozwanemu (...) sp. z o.o. w O., by wydał powodowi (...) sp. z o.o. we W. pojazd marki V (...) o nr rej. (...), nr nadwozia (...),

II. zasądza od pozwanego (...) sp. z o.o. w O. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. we W. kwotę 4.107 (cztery tysiące sto siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia R. K.

Sygn. akt V GC 1727/13

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. we W. wniósł przeciwko (...) sp. z o.o. w O. o wydanie pojazdu (samochodu osobowego) marki V (...) o nr rej. (...), nr nadwozia (...) oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych, wskazując w uzasadnieniu, że na podstawie umowy leasingu z 23.03.2009 r. nr (...) sfinansował korzystanie ze spornego auta A. J. (1), po czym nabył to auto od osoby trzeciej i oddał je A. J. (1) do używania w zamian za raty leasingowe. Dalej wyjaśnił, że 17.05.2013 r. rozwiązał z korzystającym umowę leasingu i wezwał go do wydania auta, po czym uzyskał informację, że znajduje się ono w warsztacie samochodowym prowadzonym przez pozwanego, który odmówił wydania powodowi.

Odpowiadając na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że powód, jako właściciel, w wykonaniu umowy leasingu przeniósł posiadanie auta na korzystającego, a ten zlecił pozwanemu usługę serwisowania i powierzył pozwanemu auto do naprawy, co jednak nie spowodowało przeniesienia posiadania na pozwanego. Pozwany stał się jedynie dzierżycielem, wykonując faktyczne władztwo nad rzeczą w imieniu i na rzecz zleceniodawcy. W takiej sytuacji, zdaniem pozwanego, wydanie auta komu innemu niż

A. J. wykracza poza uprawnienia pozwanego i naruszałoby A. J. „prawo posiadania” samochodu. Przy założeniu, że rozwiązanie umowy leasingu jest skuteczne, wydanie samochodu obciąża korzystającego, a nie pozwanego. Pozwany wniósł też o wezwanie A. J. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Na rozprawie strony zgodnie wskazały, że pozostawianie auta w warsztacie pozwanego wynika z samej umowy o wykonanie usługi serwisowania (zlecający tę usługę auta po prostu z warsztatu nie odbiera), a nie z prawa zatrzymania

- mogącego przysługiwać pozwanemu po wykonaniu usługi wskutek braku zapłaty wynagrodzenia. Pozwany wniósł o ewentualne nieobciążanie go kosztami procesu, powołując się na art. 102 k.p.c.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Strony nie kwestionowały wzajemnie żadnych faktów. Co więcej, na rozprawie ich profesjonalni pełnomocnicy oświadczyli, że różni ich wyłącznie ocena prawna. Okoliczności sprawy (przywołane wyżej) są więc zupełnie bezsporne i nie ma już potrzeby ich powtarzania. Fakty nie wymagały dowodu, a dokumenty dołączone do pism i złożone na rozprawie są tylko ich potwierdzeniem.

Niewątpliwie powód wystąpił z powództwem windykacyjnym. Zasługiwało ono na uwzględnienie.

Z art. 222 §1 k.c. wynika, że legitymowanym do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym jest właściciel rzeczy. W tej sprawie własność po stronie powoda jest bezsporna.

Faktyczne władanie rzeczą przez pozwanego również było bezsporne. Biernie legitymowana jest osoba, która faktycznie włada cudzą rzeczą bez podstawy prawnej. Może to być posiadacz, jak też osoba władająca nią w cudzym imieniu, czyli dzierżyciel (Teresa A. Filipiak, Komentarz do art. 222 Kodeksu cywilnego, LEX 2012). W tej sytuacji bezprzedmiotowy jest spór, czy władanie pozwanego jest posiadaniem czy dzierżeniem. Zdaniem Sądu, nie ma najmniejszych wątpliwości co do tego, że pozwany powinien rzecz wydać właścicielowi, z pominięciem dotychczasowego korzystającego z leasingu. Kwestia, czy umowa leasingu została rozwiązana prawidłowo, jest wobec tak silnej pozycji prawnej właściciela rzeczy zupełnie bez znaczenia.

Bezsporne jest ponadto, że pozwanemu nie przysługuje żadne skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Na marginesie należy wskazać, że spór wywołało błędne przekonanie pozwanego, że posiadanie auta przez A. J. było jego prawem, a nie stanem faktycznym. Dlatego na podstawie ww. przepisu orzeczono o obowiązku wydania rzeczy właścicielowi.

Wniosek pozwanego o dopozwanie A. J. został przez Sąd oddalony na podstawie art. 194 §1 k.p.c. wobec uznania, że to powód jest gospodarzem procesu i to on decyduje, przeciw komu kieruje swoje roszczenie, a nie ma żadnych przyczyn merytorycznych, by obok lub w miejsce dotychczasowego pozwanego stanął jakiś inny. Tylko w sytuacji, gdy to powód wskazuje innego pozwanego obok lub w miejsce dotychczasowego, sąd nie może dokonywać oceny zasadności tego wezwania (wyrok SA w Łodzi z 14 lipca 1999 r., sygn. akt I ACa 319/99, OSA 2000/5/21).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. – w ich skład wchodziły: opłata od pozwu, wynagrodzenie radcowskie wg stawki minimalnej i opłata od pełnomocnictwa procesowego.

Sędzia R. K.